

Sygn. akt IX Ca 462/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo SR del. Magdalena Maszlanka
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2015 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 19 lutego 2015 r., sygn. akt X C 2000/14,

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt IX Ca 462/15

UZASADNIENIE

Powód wniósł ostatecznie o zasądzenie od pozwanego pierwotnie kwoty 6.000,-zł, zaś po opinii biegłego, w piśmie z 5 lutego 2015r. kwoty 6.921,79,-zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty. Wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 13 lipca 2011r. doszło do zdarzenia drogowego, na skutek którego został uszkodzony jego pojazd. Sprawca był ubezpieczony u pozwanego. Pozwany uznał odpowiedzialność, co do zasady, wypłacając jedynie kwotę 4.732,72,-zł tytułem odszkodowania. Dochodzona kwota stanowiła resztę sumy niezbędnej do naprawy pojazdu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazał, że powód nie okazał dokumentów pozwalających na sprawdzenie ekonomicznie uzasadnionych kosztów niezbędnych do wykonania naprawy.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2015r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.921,79,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2011r. do dnia zapłaty. W pozostałej części powództwo oddalił. Obciążono pozwanego kosztami postępowania.

Sąd ten ustalił, że w dniu 13 lipca 2011r. powód doznał szkody w swoim pojeździe B. (...), za co odpowiedzialny był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego przyznał i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 4.732,72,-zł. Sąd Rejonowy ustalił zakres szkód, jaki doznał powód oraz że wszystkie części konieczne do wymiany były przed kolizją oryginalne. Wartość pojazdu po naprawie z użyciem części oryginalnych nie uległa zwiększeniu.

W oparciu o opinię powołanego biegłego Sąd I instancji ustalił także, że średnia stawka roboczogodziny obowiązująca w warsztatach blacharsko lakierniczych spoza sieci (...) w O. w okresie powstania szkody wyniosła 110,-zł. Łączny koszt naprawy pojazdu powoda w przypadku przeprowadzenia jej z uwzględnieniem stawki roboczogodziny na poziomie średnim w regionie w wysokości 110,-zł z zastosowaniem części oryginalnych wynosi 11.654,51,-zł.

Jako podstawę odpowiedzialności pozwanego Sąd Rejonowy wskazał art. 805 § 1 w związku z art. 822 kc.

Sąd ten wyjaśnił, że przesłanką odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy normalnymi następstwami działania lub zaniechania ubezpieczonego a zaistniałą szkodą. W oparciu o art. 363 § 1 kc Sąd ten wskazał, że obowiązek naprawienia szkody obejmuje wszelkie straty, jakie poniósł poszkodowany.

Podzielając opinię biegłego, Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany naprawi szkodę, czy w ogóle ma taki zamiar.

Odszkodowanie ma na celu wyrównanie uszczerbku w dobrach materialnych.

W tych warunkach powództwo uwzględniono w zakresie dochodzonego odszkodowania.

Sąd I instancji oddalił powództwo w zakresie ustawowych odsetek, zasądzając je od dnia 25 września 2011r., powołując się na zgłoszenie szkody dopiero w tym dniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 kpc.

Pozwany zaskarżył apelacją wyrok, co do kwoty 921,79,-zł z odsetkami od dnia 25 września 2011r. W tym zakresie podniósł zarzut przedawnienia powołując się na art. 819 § 4 kc w związku z art. 117 § 2 kc. Domagał się oddalenia powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę w granicach zaskarżenia. Nie było, bowiem podstaw faktycznych i prawnych, aby ocenie poddawać całość roszczenia powoda, które ostatecznie jawi się, jako niesporne.

Kwestią budzącą sprzeciw pozwanego jest rozszerzenie powództwa w toku postępowania przed Sądem I instancji, co zdaniem skarżącego nie powinno zostać uwzględnione z uwagi na przedawnienie roszczenia w zakresie rozszerzonego żądania. Poddać, zatem należało zasadność podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia.

Roszczenia wynikające z umowy ubezpieczenia są roszczeniami majątkowymi, ulegają, więc co do zasady przedawnieniu. Przepis art. 819 kc wprowadza wyjątki od ogólnej zasady przedawnienia roszczeń (art. 118 kc). Co do zasady, roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem 3 lat, niezależnie, czy są to roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, czy też nie. Taka regulacja ma znaczenie tylko dla roszczeń ubezpieczającego i ubezpieczonego, jako że roszczenia ubezpieczyciela zawsze będą roszczeniami związanymi z jego działalnością gospodarczą, a zatem i tak przedawniałyby się w terminie 3 lat. Zgodnie z ogólną zasadą, początkiem biegu terminu przedawnienia jest dzień wymagalności roszczenia. W przypadku roszczeń uprawnionego o spełnienie świadczenia ubezpieczeniowego będzie to dzień, w którym świadczenie to miało być spełnione, zgodnie z art. 818 kc.

Wyjątkiem od powyższej zasady są roszczenia poszkodowanego (a zatem osoby trzeciej wobec stosunku ubezpieczenia) wobec ubezpieczyciela o naprawienie szkody wyrządzonej przez ubezpieczającego (ubezpieczonego), na podstawie zawartej przez ubezpieczającego umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Roszczenie takie przedawni się w takim terminie, jaki przewidziany jest dla roszczenia odszkodowawczego, przysługującego poszkodowanemu wobec sprawcy szkody (ubezpieczonego, ubezpieczającego). Cel takiego uregulowania jest zrozumiały. Chodzi, bowiem o to, aby roszczenie poszkodowanego wobec ubezpieczyciela nie przedawniło się wcześniej niż roszczenie wobec sprawcy szkody. Dzięki temu zabezpieczony jest interes poszkodowanego i (pośrednio) także sprawcy oraz utrzymany jest sens ubezpieczenia od odpowiedzialności odszkodowawczej.

W sposób odmienny od reguł ogólnych uregulowano także zagadnienie przerwania biegu terminu przedawnienia. Norma § 4 art. 819 kc przewiduje, bowiem szczególną podstawę do przerwania biegu przedawnienia roszczenia o świadczenie ubezpieczyciela. Termin ten przerywa się także (a zatem poza sytuacjami opisanymi w art. 123 kc) przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem, co zasadniczo daje podstawy do wyznaczenia terminu płatności świadczenia ubezpieczyciela.

Tym samym przerwanie następuje także przez jednostronną czynność wierzyciela dokonaną wobec dłużnika. Nie jest to oświadczenie woli, lecz jedynie oświadczenie wiedzy. Wywrze ono, bowiem swój skutek w postaci przerwania biegu terminu niezależnie od tego, czy przerwanie biegu przedawnienia było objęte wolą wierzyciela dokonującego zgłoszenia ubezpieczycielowi swojego roszczenia lub zajścia wypadku /por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005r., IV CK 157/05, Legalis; podobnie wyrok Najwyższego z 21 maja 2009r., V CSK 444/08, Legalis/.

Po przerwaniu na podstawie art. 819 § 4 zd. 1 kc, bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia (art. 819 § 4 zd. 2 kc).

Dopóki, zatem postępowanie likwidacyjne nie skończy się definitywnie, oświadczenie ubezpieczyciela nie nosi waloru oświadczenia kończącego to postępowanie.

W tym miejscu należy wyjaśnić, że celem postępowania likwidacyjnego jest m.in. ustalenie wysokości szkody i świadczeń zakładu ubezpieczeń. To właśnie w postępowaniu likwidacyjnym winno nastąpić ustalenie wysokości odszkodowania, a rolą sądu w ewentualnym procesie jest jedynie kontrola prawidłowości ustalenia wysokości odszkodowania /por. wyroki Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2008r., I CSK 114/07, Lex nr 487518 i z 18 listopada 2009 r., II CSK 257/09/.

Zatem samo zgłoszenie do sądu żądania o rozpoznanie zasadności stanowiska likwidatora szkody przerywa bieg przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody. Bez znaczenia dla przerwania biegu przedawnienia pozostaje kwestia samej wysokości żądania zgłoszonego sądowi, które może ulec modyfikacji w trakcie postępowania sądowego. Sąd w toku postępowania o odszkodowanie bada zakres szkody poszkodowanego oraz zakres odpowiedzialności odpowiedzialnego za jej powstanie. Poddaje weryfikacji stanowiska stron. Jest związany wysokością dochodzonego roszczenia przez powoda, któremu ustawa przyznaje prawo rozszerzenia powództwa, a nie wysokością przyznanego już w toku postępowania likwidacyjnego świadczenia. Ponadto wiąże go dyspozycja art. 363 kc.

W przypadku, gdy naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, określenie wysokości odszkodowania jest ostatnim istotnym elementem w procesie ustalania odpowiedzialności odszkodowawczej. Wysokość odszkodowania powinna być zgodna z zasadą pełnej kompensacji szkody, a z drugiej strony, nie może przekraczać zakresu obowiązku naprawienia szkody wyznaczonego przez przepisy szczególne, mające zastosowanie w określonym stanie faktycznym. Wysokość odszkodowania powinna być ustalona, co do zasady, według cen z daty ustalenia odszkodowania. Ta ogólna zasada wynikająca z art. 363 § 2 kc koresponduje z zasadą wynikającą z art. 316 § 1 kpc, zgodnie, z którą sąd wydając wyrok uwzględnia stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

W konsekwencji powyższego zmiana wysokości cen w toku postępowania i w związku z tym potrzeba ustalenia odszkodowania według cen z daty wyrokowania (art. 363 § 2 kc) oczywiście w ramach tej samej podstawy faktycznej żądania powoduje, że pierwotne wniesienie pozwu skutkuje przerwą biegu przedawnienia, co do całości dochodzonej kwoty /por. uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011r., I CSK 684/09, Lex nr 951732 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2012r., IV CSK 142/12, Lex nr 1341697/.

Innymi słowy, pozew o odszkodowanie przerywa bieg przedawnienia także dla kwoty, o jaką poszkodowany podwyższył swoje żądanie w trakcie procesu wskutek ustaleń dotyczących wysokości szkody. Wyraźnie, bowiem należy zaznaczyć, że rozszerzenie powództwa na nowe roszczenie trzeba odróżnić od zmiany wysokości dochodzonego odszkodowania dokonywanej w ramach roszczenia dochodzonego pierwotnie.

W mniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że powód od początku postępowania dochodził w sprawie pełnego odszkodowania za rzeczywistą stratę to jest szkodę w pojeździe spowodowaną przez osobę ubezpieczoną u pozwanego. Stąd zgłoszone roszczenie o wyrównanie jego szkody – o odszkodowanie przerywa bieg przedawnienia roszczenia, a nie sama jego treść wyrażająca się w wysokości dochodzonego świadczenia.

Z tych względów zarzuty apelacyjne pozwanego nie mogły odnieść skutku.

Sąd Rejonowy prawidłowo orzekł w oparciu o zgromadzone dowody, których skutecznie nie podważono.

Nie znajdując podstaw do zmiany rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd II instancji orzekł w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 § 1 kpc.